

Sygn. akt III U 515/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>stażysta Aneta Beata Stankiewicz-Lauryn</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015r. w Suwałkach

sprawy (...) **sp.z o.o. w E. i A. L.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie

w związku z odwołaniem (...) sp.z o.o. w E. i A. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 7 lipca 2014 znak (...)

**1. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że A. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu o dnia 9 grudnia 2013 roku jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. Zo.o.w E. z podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę.**

**2. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.**

Sygn. akt III U 515/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 7.07.2014r. stwierdził, że A. L. jako pracownik u płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 9.12.2013r.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 83 ust.1 pkt 1, ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013r, poz. 1442) Zakład

wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

W świetle obowiązującej regulacji prawnej w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych, pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę podlega ubezpieczeniom społecznym pracowników. Jednak treść art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nakłada na Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązek dokonywania ocen zawieranych umów, które rodzą obowiązek ubezpieczenia społecznego, ich rodzaju oraz mocy wiążącej.

Wywodził w związku z tym, że celem zawarcia umowy pomiędzy (...), a A. L. nie była wola rzeczywistego świadczenia pracy lecz uzyskanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wskazuje bowiem na to krótki okres wykazywanej przez płatnika składek w dokumentach rozliczeniowych zdolności do świadczenia pracy przez A. L., tj. od 9.12.2013r. do 19.01.2014r., która od 20.01.2014r. do 19.05.2014r. była niezdolna do pracy, a od 20.05.2014r. pobierała zasiłek macierzyński. Ponadto płatnik składek nie przedstawił konkretnych dowodów na potwierdzenie faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną. Nie przedłożył żadnej dokumentacji stworzonej bądź podpisanej przez zainteresowaną zaślanając się ochroną danych osobowych. Powołani też przez płatnika składek świadkowie E. G. i W. K. nie wskazali konkretnych faktów dotyczących zatrudnienia A. L.. Wobec tego nie można dać wiary złożonym przez nich oświadczeniom. Przy charakterze zajmowanego stanowiska przez A. L., gdzie do zakresu jej obowiązków należało poszukiwanie nowych klientów, istnieje możliwość przedstawienia większej ilości świadków na tę okoliczność.

Zakład uznał więc, że płatnik składek specjalnie utworzył dla A. L. będącej w ciąży stanowisko pracy, pod pozorem świadczenia pracy, aby otrzymywała ona w niedługim czasie po formalnym zawarciu umowy, świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Zwłaszcza tak należy uważać, że zadania, które wykonywała A. L. w czasie 8 –godzinnego dnia pracy, wykonuje dalej Prezes Spółki – płatnika składek K. B. (1). W tym stanie rzeczy umowę zawartą dla pozorów pomiędzy A. L. , a Spółką (...), należało uznać za nieważną jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W myśl bowiem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Formalnie zawarcie umowy o pracę, figurowanie na liście płac i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie stanowi bowiem wystarczających przesłanek do uznania, że strony nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł do ubezpieczeń społecznych. Dla istnienia stosunku pracy nie jest wystarczające formalne zawarcie umowy o pracę, lecz faktyczne jej wykonywanie. Tak wprost bowiem wynika z art. 22 kp.

Zakład powołał się w tym względzie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2005r. II UK 43/05 (OSNP 2006/15-16/251), zgodnie z którym choć cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przez zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) i ustaleniu wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest mianowicie nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W odwołaniu od tej decyzji płatnik składek (...)

(...) Sp. zo.o. w E. i ubezpieczona A. L. zarzucili jej:

1. niedołożenie przez organ, wszelkich starań prowadzących do pełnego i rzetelnego ustalenia stanu faktycznego, umożliwiającego rozstrzygnięcie sprawy;
2. dowolną, a nie swobodą ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie pomimo braku dowodów, iż umowa o pracę zawarta z A. L. była zawarta dla pozorów, a skarżąca faktycznie nie świadczyła pracy, co czyni jej zachowanie nagannym i nieobojętnym społecznie;
3. podaniu niepełnej podstawy prawnej dla decyzji w takim kształcie;
4. prowadzenie postępowania w sposób nie budzący zaufania do władzy publicznej.

Podnosząc te zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu wywodzili, że zawarta pomiędzy nimi umowa o pracę była faktycznie wykonywana i gdyby organ rentowy dołożył należytej staranności niewątpliwie by tak stwierdził. Nie uczynił jednak tego, gdyż nie dokonał kontroli w miejscu świadczenia pracy i nie wziął pod uwagę wyczerpujących odpowiedzi i złożonych przez nich wyjaśnień w sprawie oraz oświadczeń wskazanych świadków. Za to ustaleń dokonał na poziomie domysłów i poszlak. Dokonał więc dowolnych ustaleń, a nie swobodnych, na podstawie których można czynić stosowne ustalenia. Nic tym czasem nie przeczy ich wyjaśnieniom w sprawie czego dowodzą bezstronne w sprawie oświadczenia właśnie E. G. i W. K. jako osób bezstronnych będących świadkami świadczenia pracy przez A. L..

Zakwestionowali twierdzenia organu rentowego, że była to fikcja pracy na stanowisku stworzonym bez uzasadnionych potrzeb pracodawcy, który nie zatrudniał wcześniej innych pracowników na tym stanowisku, jak również nie zatrudnił nikogo obecnie. Są bowiem te twierdzenia o tyle dziwne, gdyż spółka (...) niedawno rozpoczęła działalność i nie potrzebowała wcześniej pracowników. Stanowisko zajęte przez A. L. zostało więc utworzone z momentem jej przyjęcia do pracy, co nastąpiło praktycznie z chwilą rozpoczęcia prowadzenia działalności przez ten podmiot. Aktualnie natomiast po przejściu ubezpieczonej A. L. na urlop, pracodawca oczekuje na jej powrót, chcąc ją przyjąć z powrotem, jako osobę z ponadprzeciętnymi kwalifikacjami. Nie widzi powodu by przyjmować na krótki okres inną osobę i przyuczać ją do wykonywania pracy, gdy praktycznie ma do dyspozycji pracownika, który posiada niedostępne na lokalnym rynku pracy kwalifikacje, stanowiące strategiczny walor z uwagi na profil działalności spółki, a nadto sprawdził się na powierzonym stanowisku i dobrze wykonuje swoją pracę.

Wskazując, że A. L. została zatrudniona na podstawie swoistych, wyróżniających na lokalnym rynku pracy, w perspektywie profilu działalności spółki, kwalifikacji (studiów oraz licznych kursów) jej wynagrodzenie za pracę jest adekwatne do wykonywanej pracy.

Podnosili też, szeroko to uzasadniając orzecznictwem sądowym i Konstytucją RP, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają, zawierania umów o pracę z kobietami będącymi w ciąży.

Ostatecznie też zakwestionowali ważność decyzji z uwagi na brak pełnej i wewnętrznie spójnej podstawy prawnej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie uzasadniając jak w zaskarżonej decyzji.

#### **Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

**Odwołanie należało w części uznać na uzasadnione**, ale z ograniczeniem co do wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne do minimalnego wynagrodzenia. W sprawie trzeba było bowiem przyjąć, że doszło do skutecznego zatrudnienia A. L. przez (...) Sp. zo.o. w E. i A. L. faktycznie przed zwolnieniem lekarskim świadczyła pracę na rzecz spółki (...). Takie ustalenia należało poczynić w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków W. K., L. C., a za E. G. jej męża S. G.. Wszyscy oni bowiem zeznali, że nie tylko widzieli w biurze firmy (...) pracującą A. L. ale i ich obsługiwała w zakresie udzielonej pomocy w wypełnianiu i kompletowaniu dokumentacji niezbędnej do dotacji rolniczych. Miało to zaś miejsce kilka razy i było w okresie zimy z 2013r. na 2014r. Trudno natomiast im wszystkim odmówić wiary. Świadkowie pochodzą z równych miejscowości i nie sposób przyjąć jako osobom obcym A. L. i K. B. (2) aby mieli interes w korzystnych im zeznaniach. W bezpośrednim przesłuchaniu sąd nie doszukał się okoliczności, które mogły świadczyć o ich niewiarygodności. Zeznania ich były przekonywujące i w pełni dowodzące świadczenie pracy przez A. L.. Traktowali bowiem A. L. jako pracownika K. B. (2) i była osobą kompetentną w ich obsłudze.

Mając więc na uwadze takie zeznania świadków nie sposób było nie uznać ażeby A. L. nie świadczyła pracy na rzecz spółki (...) i doszło do zawarcia fikcyjnej umowy o pracę zwłaszcza, że każdy ze świadków miał kilka razy do czynienia z A. L. w sprawie pomocy w wypełnianiu i kompletowaniu dokumentów w sprawie rolniczych dotacji. A. L. podlegała zatem na mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ubezpieczeniu społecznemu od dnia 9.12.2013r. Mimo więc, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego organ rentowy, ma pełne prawo

na mocy powołanych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do zakwestionowania ważności zawartej umowy o pracę, to w niniejszej sprawie przyjąć tego nie można było.

W sprawie jednak nie można było przyjąć jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynagrodzenia za pracę A. L. w kwocie 2.775,00 złotych. Taka mianowicie podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne byłaby nie do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej. Trzeba bowiem wskazać za Sądem Najwyższym wyrażonym w wyroku z dnia 6.02.2006r. III UK 156/05 (Lex 272549) oraz uchwale z dnia 27.04.2005r. II UZP 2/05, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga zaś uwzględnienia każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (tak też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26.11.1996r., U 6/96, OTK-ZU 1997, nr 5-6, poz. 66 oraz Sąd Najwyższy w wyroku z 16.12.1999r. I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001, nr 10, poz. 345).

Wskazać więc i podkreślić należy za stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym na przykład w uzasadnieniu uchwały z dnia 27.04.2005r., II UZP 2/05 (Lex 148238), że autonomia woli stron w kształtowaniu postanowień umowy o pracę podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Najdobitniej wyraża to art. 353<sup>1</sup> kc, który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (por. art. 300 kp), zawartego w nim wymagania, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 kc pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Należy również pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Taka konstatacja prowadzi do wniosku, iż godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 kp) - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny. W prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy w Suwałkach w pełni takie stanowisko Sądu Najwyższego z racji jego autorytetu akceptuje, zwłaszcza że ma takie same oparcie w powołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Z tych też względów podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A. L. ustalić należało w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę. Z wyjaśnień A. L. i K. B. (2) wynika przecież, że A. L. przed zatrudnieniem w spółce (...) pracowała wcześniej w tej samej branży, wykonując tą samą pracę co w spółce (...) za najniższym wynagrodzeniem. Sama też rozwiązała stosunek pracy z uwagi na przeciążenie pracą i zarejestrowała się jako bezrobotna, o czym K. B. (2) wiedział. Bez uzasadnienia zatem jest przyznanie jej od razu wyższego wynagrodzenia za pracę bez sprawdzenia efektów pracy i to w sytuacji kiedy nie byłoby tak obciążona pracą jak u poprzedniego pracodawcy. Tak tym bardziej należy uważać, że spółka (...) dopiero powstała i jak zeznał K. B. (2) zaciągnęła

u innych wspólników pożyczkę na swoją działalność. W tych więc okolicznościach podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A. L. wyższa niż kwota najniższego krajowego wynagrodzenia byłaby nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego. Przyjęcie bowiem wyższego wynagrodzenia za pracę nie ma uzasadnienia zwłaszcza, że jak też zeznał K. B. (2) - spółka w pierwszych miesiącach 2014 roku przynosiła straty. K. B. (2) wiedział przy tym, że dochody spółki będą większe dopiero od wiosny 2014r., gdyż wówczas więcej rolników zgłasza się po doradztwo i usługi. W okresie zimowym A. L. nie świadczyła więc aż tak dużo pracy, która uzasadniałaby wyższe wynagrodzenie niż najniższa krajowa. Uzasadnia to również okoliczność, że K. B. (2) sam przejął po niej obowiązki pracownicze. Nie były więc te obowiązki aż tak znaczne.

Mając zatem to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy w Suwałkach na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu o dnia 9.12.2013 roku jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. zo.o.w E. z podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę.

Odnosząc się natomiast do samego zarzutu odwołujących się co do uchybień prowadzonego postępowania administracyjnego odnośnie wydania zaskarżonej decyzji, to wskazać należy za Sądem Najwyższym wyrażonym w jego postanowieniu z dnia 14.01.2010r., I UK 238/09 (Lex 577819), że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania.

Mając na uwadze wynik postępowania sąd na zasadzie art. 100 kpc zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

PW/bd